

Andrzej Piaseczny, Będziesz znów

Pomiędzy było a co jest
Pomiędzy dniem a dniem
I ponad naszych obaw lęk
Zapomnij go
Unieśmy cali się
Zostawmy rozkrzyczany świat
Jak pod stopami mróz
Zamknijmy oczy by
Ideal twój
To było teraz tu
Gdybym wcześniej wiedział, że
Tyle z ciebie w tobie płacze
Że tęsknota jednostajnie skrapla się
Gdybym wcześniej wiedzieć mógł
Wszystko byłoby inaczej
Musisz zmienić tamto życie
Teraz już
Będziesz znów kołysać się i tańczyć
Będziesz patrzeć na mnie nim opadnie przedostatni wstyd
Potem świt scałuję z twojej twarzy
Prześcieradeł pamięć niech zostanie
Tak bezwstydnym śladem
W duszy twej
Pomiędzy było a co jest
Pomiędzy dniem a dniem
Na przekór tym co ciągną w dół
Zostawmy ich
Unieśmy lekko się
Gdybym wcześniej wiedział, że
Tyle z ciebie w tobie płacze
Wszystko byłoby inaczej
Będzie więc
Będziesz znów kołysać się i tańczyć
Będziesz patrzeć na mnie nim opadnie przedostatni wstyd
Potem świt scałuję z twojej twarzy
Wszystko tak jak dawniej
Do ostatniej kropli naszych sił
Będziesz znów kołysać się i tańczyć
Będziesz patrzeć na mnie nim opadnie przedostatni wstyd
Potem świt scałuję z twojej twarzy
Prześcieradeł pamięć niech zostanie
Tak bezwstydnym śladem
W duszy twej
W duszy twej